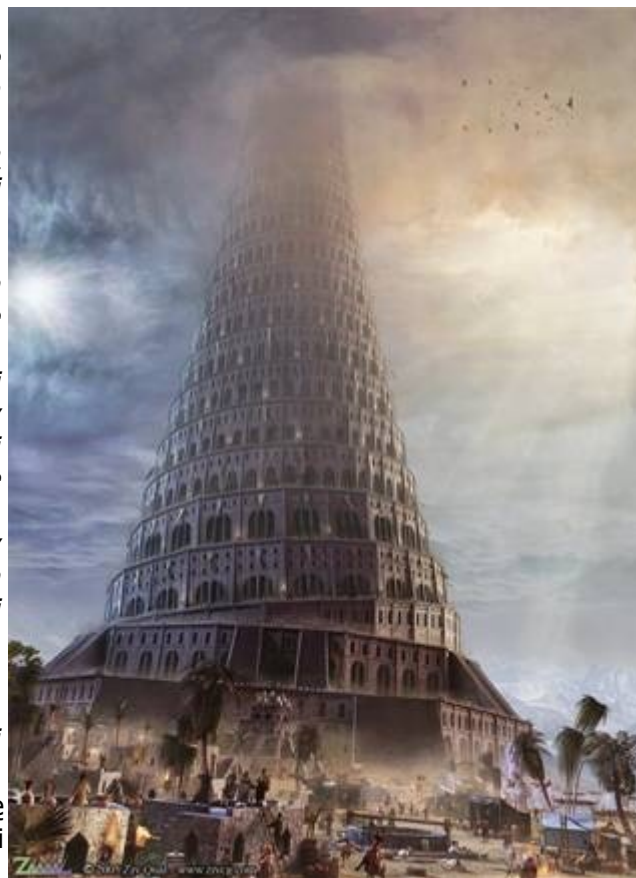


Bajeczki z nieświętej książeczki: Wieża Babel

Autor tekstu: **Stanisław Pietrzyk**

Biblia powiada:

„Mieszkańcy całej ziemi mieli jedną mowę, czyli jednakowe słowa. A gdy wędrowali ze wschodu, napotkali równinę w kraju Szinear i tam zamieszkali. I mówili jeden do drugiego: *Chodźcie, wyrabiamy cegłę i wypalmy ją w ogniu. A gdy już mieli cegłę zamiast kamieni i smołę zamiast zaprawy murarskiej, rzekli: Chodźcie, zbudujemy sobie miasto i wieżę, której wierzchołek będzie sięgał nieba, i w ten sposób uczynimy sobie znak, abyśmy się nie rozproszyli po całej ziemi. A Pan zstąpił z nieba, by zobaczyć to miasto i wieżę, które budowali ludzie, i rzekł: Są oni jednym ludem i wszyscy mają jedną mowę, i to jest przyczyną, że zaczęli budować. A zatem w przyszłości nic nie będzie dla nich niemożliwe, cokolwiek zamierzą uczynić. Zejdźmy więc i pomieszajmy tam ich język, aby jeden nie rozumiał drugiego!* W ten sposób Pan rozproszył ich stamtąd po całej powierzchni ziemi, i tak nie dokończyli budowy tego miasta. Dlatego to nazwano je Babel, tam bowiem Pan pomieszał mowę mieszkańców całej ziemi. Stamtąd też Pan rozproszył ich po całej powierzchni ziemi.”



Zanim przejdę do analizy przytoczę komentarz do powyższego (korzystam z Biblii Tysiąclecia wyd. III poprawione).

„Folklorystyczne to opowiadanie ma wyjaśnić przyczynę różnorodności narodów i języków. Oto ludzkość po potopie oddala się coraz bardziej od Boga, dążąc do przekroczenia granic jej zakreślonych. Gigantyczna budowla jest ucieleśnieniem tych niezdrowych dążeń. (Archeologia dotąd odkryła w Mezopotamii wiele podobnych wież). Karą za rosnącą pychę jest rosnące niezrozumienie między narodami. Uwzględniając całość Objawienia biblijnego mamy w tym opisie pierwszy człon typologicznego tryptyku; jego antytypem historycznym będzie jedność przywrócona narodom przez Chrystusa w Jego Kościele (symbolem jej jest dar języków w dniu Zesłania Ducha Świętego; Dz 2,5-12), trzecim zaś członem — antytypem eschatologicznym — jest jedność odkupionej ludzkości ukazana w wizji Ap 7,9.”

Zacznę od krytyki tego komentarza.

Czy jest folklorystyczne opowiadanie, czy relacja natchnionego przez Boga autora? Jeśli zawartość Biblii stanowiłaby rzeczywiście zapis prawdziwych zdarzeń, przekazanych hebrajskim skrybom przez doskonałego Boga, to nie potrzebne byłyby żadne komentarze i wyjaśnienia, szczególnie tak naiwne i prostackie. Jakie to granice zakreślone przez Boga (czy bogów, albowiem napisane jest „Zejdźmy więc i pomieszajmy ...”) człowiek próbuje przekroczyć? Gdzie to jest napisane? A jak można współpracę utożsamiać z pychą? No i jaką to „gigantyczną budowlę” wzniesli ci ludzie i po co? Aby klucz Boga w oczy czy drapać inne części boskiej materii?

Zikkurat, bo o nim mowa, to sakralna budowla wieżowa, której kolejne kondygnacje zmniejszały się schodkowo ku górze tworząc tarasy. Na wyższych tarasach dokonywano obserwacji astronomicznych a na najwyższym, z reguły, znajdowała się świątynia bóstwa, któremu budowlę poświęcono. Znając wysoki poziom wiedzy astronomicznej i matematycznej ówczesnych mieszkańców Międzyrzecza, niedorzecznością byłoby sądzić, że wierzyli oni jakoby można było zbudować wieżę sięgającą nieba. Dzięki wieloletnim pracom archeologów pod kierownictwem Roberta Koldeweya na przełomie XIX i XX wieku (1899 — 1917) odkopano ruiny Babilonu. „Odkryto

trzy pasy murów otaczających Babilon. Odkopano Etemenanki (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Etemenanki>) — legendarną „Wieżę Babel”. Na jej budowę zużyto osiemdziesiąt pięć milionów cegieł. Fundament liczył dziewięćdziesiąt metrów szerokości, jej wysokość również dziewięćdziesiąt metrów... „Olbrzymi maszyn wieży, którą Żydzi w Starym Testamencie uważali za symbol ludzkiej pychy, wznosił się pośród wspaniałych świątyń-pałaców, rozległych magazynów, niezliczonych pomieszczeń; jej białe ściany, bramy z brązu otoczone groźnymi, warownymi murami o wysokich portalach z lasem tysiąca wież — wszystko to musiało sprawiać imponujące wrażenie wielkości, potęgi i bogactwa, nie spotykanych chyba nigdzie indziej w rozległym państwie babilońskim” — pisał Koldewey „ („Zaginione cywilizacje”. A. Kondratow s. 81-82). „Babilon był w tym czasie największym, najwspanialszym i najbogatszym miastem świata. Ludność jego oblicza się na pół miliona mieszkańców. Handel osiągnął poziom, jak nigdy przedtem w Mezopotamii. W mieście tym zgromadzono wszystkie bogactwa i wspaniałości Bliskiego Wschodu” („Historia starożytna” . Maria Jaczynowska, Anna Mączakowa, Witold Tyloch, s. 46). A pamiętamy werset 8? Może go przypomnę: "W ten sposób Pan rozproszył ich stamtąd po całej ziemi, i tak **nie dokończyli budowy tego miasta.**" Czy więc przekaz biblijny można uznać za wiarygodny?

A czy Wieża Babel rzeczywiście była budowlą najwyższą? W odległym o około 1400 km (w linii prostej) Egipcie wzniesiono dla faraona Chufu (gr. Cheops) z IV dynastii (XXVI w. p.n.e.) piramidę wysokości 146,5 m. Pozostałe dwie, z trzech wielkich piramid, czyli Chefrena i Mykerinosa (Chafre i Menkaure — syn i wnuk Cheopsa) mają 143 i 66,4 m. Można więc śmiało powiedzieć, że pycha Egipcjan była większa a dokładniej wyższa. Dlaczego więc Bóg ich nie ukarał? Czyżby o tym nie wiedział? Jest to możliwe, bowiem ten Bóg często chodził piechotą (co wynika z dalszej lektury Biblii), a to szmat drogi.

Pokuszę się teraz o ocenę etyczną tego boskiego dzieła. Czytając Stary Testament ugruntowuje się przekonanie, że ten Bóg kocha krew i agresję, nie cierpi solidarności ludzkiej i robi wszystko, by skłócić narody, by górę wzięła wzajemna wrogość i nienawiść. Pomieszanie języków i rozproszenie ludzi jest jednym z wielu dowodów prawdziwości takich podejrzeń. Ale czy można tę historyjkę traktować poważnie pozostawiam ocenie indywidualnej. Dla mnie sens tej bajeczki jest jasny. Trzeba kierować się wiarą, nie rozumem. Trzeba zjednoczyć się pod sztandarem jedynie słusznej religii, obwarować się prawdami wiary i wyraźnie odgradzić od tych, którzy nie wyznają „naszej”, czyli jedynie słusznej religii. Tak dzieje się w obrębie wszystkich religii (w szczególności monoteistycznych). Tak zwany „ekumenizm”, szczególnie ten katolicki, to zwykły mit, który zamiast zjednoczyć religie jeszcze bardziej je dzieli gdyż każda z wielkich religii monoteistycznych dąży do dominacji. Jakkolwiek różnice w rozmaitych wyznaniach pochodzących od trzech wielkich religii są mniej lub bardziej istotne choćby ze względów doktrynalnych czy różnych interpretacji „świętych ksiąg”, to cel jest taki sam. Zniewolić przy pomocy religii i wychować na bezrozumnych scholastyków jak najwięcej ludzi, a jeśli to możliwe, to wszystkich. I objąć nad nimi przewodnictwo i niczym nie ograniczoną władzę. Można zrozumieć, że było to możliwe w czasach, kiedy skromna jeszcze wiedza dostępna była tylko dla nielicznych. Ale w XXI wieku, wieku cybernetyki, informatyki, inżynierii genetycznej, łączności satelitarnej i eksploracji kosmosu wierzyć, że jakaś „grupa wybrańców” przemawia w imieniu Boga i głosi jego wolę? Doprawdy trudno znaleźć adekwatne słowo na określenie zjawiska tak ślepej wiary.

Zdaję sobie sprawę, że mogę być za to, co napisałem, atakowany przez wierzących. obrońcy wiary powinni jednak wiedzieć, że „rozum rzadko szkodzi wierze, natomiast wiara rozumowi bardzo często” (Uta Ranke-Heinemann). I jeszcze jedna uwaga a raczej pytanie: czy nie lepiej byłoby , podczas Zesłania Ducha Świętego, przywrócić wszystkim narodom jedną, zrozumiałą dla wszystkich mowę? Choćby taką, jaka była na początku, przed pomieszaniem? Jeszcze na chwilę wrócę do tematu pychy ludzkiej. Tej wielkowieściowej. Dlaczego współcześnie Bóg nie zsyła kar za drapacze chmur np.: Sears Tower w Chicago (443,18 m czyli blisko pięć razy większa pycha od tej babilońskiej), Petronas Tower w Kuala Lumpur(452 m), Taipei 101 na Tajwanie (508 m) i wiele innych, zdecydowanie przewyższających pychę Babilończyków? A może czeka na jeszcze większy dowód pychy, mający lada moment stanąć w Zjednoczonych Emiratach Arabskich w Dubaju i zaplanowany na ponad 800 m (ten tekst pisałem, kiedy jeszcze trwała budowa — dzisiaj już stoi i ma 828 m) ? Toż to pycha ponad dziesięciokrotnie większa od tej biblijnej! Pewno się JHWH irytuje, bo to nie dość, że szczyt bezczelności, to w dodatku blisko rejonu jego działania. Na razie nic się nie dzieje, ale być może to cisza przed burzą.

Zobacz także te strony:
[Operacja Wieża Babel](#)

Stanisław Pietrzyk

Ur. 1954. Malarz, działacz polityczny z Trójmiasta.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 02-06-2010)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7330) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7330>)

Contents Copyright © 2000-2010 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2010 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl